

Jeleń Show podczas derbów Śląska!

Data publikacji: 30.04.2013 11:40

Wczoraj (29.04) spotkaniem Jagielloni Białystok z Lechem Poznań zakończyła się XXIV kolejka piłkarskiej T-Mobile Ekstraklasy. Podczas meczów, które odbyły się w weekend na boiskach zameldowali się piłkarze pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego. Jednym z bohaterów tej kolejki był Ireneusz Jeleń.

Zacznę od wizyty w Szczecinie, gdzie miejscowa Pogoń podejmowała Koronę Kielce. Już w 4 minucie podopieczni Leszka Ojrzyńskiego objęli prowadzenie. Bramkę po dość nietypowym strzale plecami zdobył Piotr Malarczyk. Rozstrzygnięcie tego spotkania zapadło już w pierwszej połowie. Katem „Złocisto – Krwistych” okazał się stoper gospodarzy, Brazylijczyk Hernani. Najpierw w 29, a następnie w 44 minucie dał zwycięstwo Pogoni, prowadzonej przez Dariusza Wdowczyka. W 60 minucie na murawie pojawił się pochodzący z Kaczyc Kamil Adamek, zmieniając Michała Janotę. Były piłkarz Morcinka dużo biegał, lecz jego zespół nie zdołał odpowiedzieć na bramki Pogoni.

W spotkaniu Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław mieliśmy okazję oglądać Łukasza Hanzela. Wychowanek LKS-u Pogórze pojawił się na boisku w 71 minucie zmieniając Arkadiusza Woźniaka. Zagłębie niespodziewanie łatwo uporało się z mistrzem Polski 4:0. Bramki podczas derbów Dolnego Śląska zdobywali Maciej Małkowski (2), Michał Papadopulos i Robert Jeż.

Najciekawiej zapowiadało się spotkanie w Zabrze. Derby Śląska zawsze elektryzują kibiców w całej Polsce. W barwach Górnika od pierwszej minuty na boisku pojawił się Cieszyński Ireneusz Jeleń. Było to zdecydowanie najlepsze spotkanie „Jelonka” w barwach zespołu Adama Nawałki. Jeleń był aktywny, walczył, dryblował, strzelał, a do tego pracował na całej długości i szerokości boiska. Ukoronowaniem jego gry była zdobyta w 83 minucie bramka. Wcześniej prowadzenie Zabrzeanom dał młody stoper Bartosz Kopacz. Górnik pokonał w 98 wielkie derby Śląska Ruch Chorzów 2:0 i awansował na 3 miejsce w ligowej tabeli. - **Derby to najważniejszy mecz w rundzie i cieszę się ogromnie ze zwycięstwa. Zostawiliśmy na boisku sporo zdrowia, nie odstawialiśmy nogi. Myślę, że mecz mógł się kibicom podobać. Osobiście czuję się coraz lepiej fizycznie, bramka dodatkowo motywuje mnie do ciężkiej pracy na treningach.** – mówił po meczu Ireneusz Jeleń dla portalu gornikzabrze.pl.

W meczowej osiemnastce zabrakło miejsca dla pochodzącego z Nierodzimia Adriana Sikory. Jego Piast Gliwice zremisował bezbramkowo z warszawską Legią, która dalej przewodzi w T – Mobile Ekstraklasie.

Przemek Loter